

ŚWIETLIK POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 5.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Podróż Naczelnika Państwa do Paryża.

Hotel prasy francuskiej dla Naczelnika.

PARYŻ, 2 lutego. (Pat.) Od specjalnego korespondenta. „Petit Parisien” i „Journal”, podały portrety marszałka Piłsudskiego.

PARYŻ, 2 lutego. (Pat.) Od specjalnego korespondenta. „Journal de Debats” zamieszcza artykuł poświęcony marszałkowi Piłsudskiemu, który zaznacza, że ludność paryska powita marszałka najwyższym szacunkiem na jaki zasługuje tak wysoka osobistość. Następnie dziennik podaje szczegóły z życia marszałka, oraz z jego działalności w czasie wojny, podkreślając że za pośrednictwem POW. starał się nawiązać stosunki z mocarstwami sojusznikami. Artykuł wymienia wybitne zasługi marszałka i stwierdza, że stałowy charakter jego jest wcieleniem duszy narodu, który Piłsudski wskrzesił, obronił i zjednoczył.

PARYŻ, 2 lutego. (Pat.) Havas. Z okazji przyjazdu Naczelnika Piłsudskiego do Paryża wiele dzienników zamieszcza portrety oraz pełne pochwał życiorysy marszałka, wyrażając radość z powodu jego przyjazdu do Paryża. Według „Journala” przyjazd marszałka da ludności sposobność do zamianowania, jak dalece los Polski jest drogi sercu każdego francuza.

„Excelsior” umieszcza na pierwszej stronie szereg fotografii przedstawiających różne epizody z życia Piłsudskiego z czasu wojny.

„L'oeuvre” pisze: Piłsudski zasługuje z podwójnego względu na to, ażeby go przyjąć z najwyższą sympatią. Jest bowiem kierownikiem polityki, a równocześnie narodowym bohaterem Polski, z którą wiąże nas od wieków wspólność interesów i uczuć. Z drugiej strony jest w swoim kraju wcieleniem idei demokratycznej. Podróż Piłsudskiego nie jest jedynie wynikiem uczuć łączących Francję i Polskę. Piłsudski przyjeżdża do Paryża, aby ustalić pokój we wschodniej Europie i dać swemu krajowi jednolitą organizację i siłę, jakich potrzebuje z powodu swego położenia między Rosją a zachodnią Europą. Francja z pewnością pomoże mu do zrealizowania tych zamierzeń. — „Eclair” oświadcza: Zarówno serce jak i rozum zachęca nas do zacieśnienia węzłów łączących nas z zachodnią Europą.

Sprawy polskie.

Odszkodowania a plebiscyt.

BYTOM, 2 lutego (E.-E.). Postanowienie konferencji paryskiej, że Niemcy mają zapłacić sprzymierzonym 226 miliardów odszkodowań, uważane jest w niemieckich kołach politycznych za ciężki cios, zadany propagandzie plebisytu za Niemcami na Górnym Śląsku.

Straszenie „Lokalanzeigera”.

BERLIN, 2 lutego (East-Expr.). „Lokalanzeiger” prowadzi w dalszym ciągu kampanię antypolską w sprawie Górnego Śląska. Pisze on, iż na wiosnę bolszewicy zaatakują Polskę, bo już

ych nas z Polką, która tak jak w sierpniu r. z., tak i w przyszłości zawsze spełni swoją misję i potrafi zasłużyć na zaufanie, jakie w niej pokładamy, licząc na nią przy budowie pokoju światowego.

„Petit Journal” omawia w obszernym artykule działalność Piłsudskiego i kończy artykuł następującymi słowami: Oto jaki jest człowiek, który przybywa jako przedstawiciel Polski do Paryża. Poważny, groźny, energicznej postawy, noszący w rysach twarzy wybitne ślady bolesnej przeszłości. W jego wzroku jednakże przebiega siła i nieziszczalna wiara narodu, który pragnie żyć.

Wspomnienia.

PARYŻ, 2 lutego. (Pat.) Od specjalnego korespondenta „Petit Parisien” pisze w artykule, poświęconym Piłsudskiemu, że Piłsudski bawił już raz w Paryżu i miał wówczas tajny odczyt celu pozyskania synów emigrantów polskich dla sprawy wskrzeszenia Białego Orła. Piłsudski zbudził wtedy zapał u entuzjastów, lecz mniej ufni słuchacze nie mieli wiary w niego. Mimo to człowiek o zatroskanym czole i chmurnych brwiach okazał żelazną wolę i potrafił przewyciężyć wszelkie przeszkody. Podając następnie szczegółową biografię Naczelnika, dziennik podkreśla, iż Piłsudski pragnął powalić 5 nieprzyjaciół Polski, poczynając od uwolnienia Polski od ucisku rosyjskiego. Obecnie przybył do Paryża jako przyjaciel, aby naradzać się z francuskimi meżami stanu nad zagadnieniami Polski, która oddała Europie niesłychaną usługę, zagradzając drogę hordom bolszewickim.

Wykład o Polsce w szkołach francuskich.

PARYŻ, 2 lutego (Pat.). — Od specjalnego koresp. Na życzenie prezydenta ministrów z okazji przybycia do Francji marszałka Piłsudskiego minister oświecenia publicznego zarządził aby w sobotę 6 b. m. we wszystkich szkołach jedna godzina była poświęcona wykładowi o Polsce.

Przyjaźń polsko-francuska.

PARYŻ, 2 lutego. (Pat.). — Od specjalnego korespondenta „Petit Journal” podkreśla, iż projekt złożenia w darze Francji obrazu Matejki „Joanna D'Arc jest wzruszającym dowodem przyjaźni wiążącej Polskę z Francją.

sprowadzili w tym celu 20,000 ludzi. Francja będzie podtrzymywała militarnie Polskę, ale ludność górnośląska będzie wzięta do wojska — straszy „Lokalanzeiger” — zaś stan waluty polskiej i drożyzna są okropne.

Nakoniec wychwała to pismo wolność niemiecką, dzięki której Polakom wolno w Berlinie odbywać zgromadzenia w sprawie Górnego Śląska.

Broń w rękach Niemców na G. Śląsku.

BYTOM, 2 lutego. (Pat.) Dnia 1 b. m. władze koalicyjne przeprowadziły rewizję w dyrekcyj kolejeowej w Katowicach. W piwnicach znaleziono 224 karabinów i po 60 nabojów do każdego karabinu, oraz kilkadziesiąt granatów ręcznych. Aresztowano kilka osób. Sekro-

tarz kolejowy Weychert, dawniejszy porucznik niemiecki i znany organizator bojówek zbiegł, stwierdzono, że broń ta przywieziona została 1 lutego rano na lokomotywie między węglami.

Akcja niemiecka na Górnym Śląsku.

BYTOM, 2 lutego (East-Expr.). „Sztandar Polski” donosi o wykryciu w gmachu poczty w Ziemianowicach 52 granatów ręcznych i znacznej ilości nabojów rewolweryowych.

Tydzień górnośląski.

TORUŃ, 2 lutego (Pat.). — Wczoraj odbyło się w Ratuszu zebranie w celu zorganizowania tygodnika górnośląskiego. Na zebraniu któremu przewodniczył burmistrz dr. Zieliński, ustalono termin tygodnia od 6 do 13 lutego. Wybrany Komitet ma omówić bliższe szczegóły powziętej akcji

Rada portowa w Gdańsku.

GDANSK, 2 lutego. (Pat.). — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Rady portowej, w którym prócz polskich i niemieckich członków Rady wzięli również udział: wysoki komisarz Ligi narodów gen. Haking, komisarz generalny Bielsadecki i prezydent senatu Sahn. — Posiedzenie miało charakter kontynuacyjny.

GDANSK, 2 lutego. (Pat.) — Dzienniki donoszą, że wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji portowej, któremu przewodniczył gen. Hacking. W posiedzeniu wzięło udział 6 członków wolnego miasta Gdańska i 3 członków polskich, a mianowicie: dr. Ślawnski, pan Grabski i major Getlich. Przedewszystkiem omawiano zarządzenia mające na celu przygotowania do podziału dawnej własności państwowej. rządu niemieckiego i pruskiego w Gdańsku ze szczególnym uwzględnieniem wymagań komisji portowej. W ciągu dalszym obrad okazała się zupełna zgoda co konieczno-

Echo konferencji paryskiej.

LLOYD GEORGE O DECYZYJACH.
LONDYN, 2 lutego. (Pat.) Lloyd George w rozmowie z dziennikarzami wyraził zadowolenie z powodu powziętych w Paryżu decyzji. Niemcy oświadczyli Lloyd George będą płacić w stosunku do rozwoju swego handlu zagranicznego, które stanowi największe bogactwo Niemiec. Podpisanie cel wywozowych nie na trafia na trudności. Kontrola tych cel będzie wykonywana przez urzędnika niemieckiego, które będzie wyznaczać komisja repartycyjna. W razie niewykonania przez Niemcy zobowiązań będą postanowienia karne jednocześnie wprowadzone w życie.

PARYŻ, 2 lutego. (PAT.). „Temps” pisze: W sprawie układu podpisanego przez aliantów 28 stycznia wraz z projektem układu, który miałby być zawarty z Niemcami, główni wierzyciele porozumieli się już co do przyjęcia jego. Należy obecnie oczekiwać czy także i dłużnik podpisze układ, dnia 22 lutego odbędą się w Prusich powszechne wybory do Sejmu pruskiego. Wyniki tych wyborów będą miały wielkie znaczenie dla położenia wewnętrznego Niemiec. Z drugiej strony obejmuje w Waszyngtonie władzę Harding i jego nowy rząd. Jeżeli się okaże, że Niemcy zgodzą się na przyjęcie warunków postanowionych w Paryżu w takim razie warunki te stanowiąłyby dobry punkt wyjścia i wtedy do-

ści najszybszego mianowania prezydenta komisji, o którym mowa w konwencji gdańskiej.

W sprawie unifikacji Pomorza.

GRUDZIĄDZ, 2 lutego. (Pat.) Na życzenie prezydenta ministrów Witosa odbył się dnia 31 stycznia w Grudziądzu zjazd delegatów wszystkich powiatów z Pomorza, na którym delegaci mieli wyrazić swoją opinię w sprawie unifikacji. Prezydent Witos przybył na ten zjazd wraz z ministrem Kucharskim i wojewodą Brejskim. — Po wyczerpujących naradach zjazd delegatów powziął rezolucję, domagającą się złączenia Pomorza z Województwem poznańskim i górnośląskiem w jedną całość — Nie podpisał tej uchwały poseł Reger NPR.

Echo nadożyć walutowych banków warszawskich.

WARSZAWA, 2 lutego. (Pat.) W ostatnich dniach obiegła prasę wiadomość o odkryciu w niektórych bankach warszawskich i ich oddziałach gdańskich nadożyć w handlu dewizami. Wobec tych pogłosek stwierdza należy, że ministarstwo skarbu przeprowadziło w ubiegłym miesiącu rewizję w kilku instytucjach finansowych w Warszawie i Gdańsku i że rewizja ujawniła istotnie w kilku wypadkach obecność obowiązujących w tej dziedzinie przepisów. Protokół z czynności rewizyjnej został przed 2 dniami przedłożony ministrowi skarbu do decyzji, która oczywiście wypadnie tak, jak tego interes publiczny wymaga i która podana zostanie do wiadomości ogółu.

Dość należy, że jest w przygotowaniu projekt ustawy umożliwiającej właściwym władzom państwowym użycie ostrych i szybkich represji przeciw nieludnie- mu wywozowi naszej waluty w jakiegokolwiek bądź formie.

pierzo byłoby możliwe spokojne zestawienie korzyści jakie przypadłyby Francji z ofiarami, które musiała ponieść. Gdyby jednakże pokazało się, że Niemcy żądają nowych ustępstw od powziętych decyzji wówczas pozostanie ten projekt tylko projektem, a na pierwszy plan wysuną się zarządzenia przymusowe.

Jak Niemcy będą płacić.

CHORSEA, 2 lutego. (Pat.) Sposób, w jaki Niemcy mają zapłacić pierwszą ratę, stosownie do programu, przyjętego w Paryżu, będzie omawiany na konferencji londyńskiej, która się zbierze 21 lutego b. r. Na tę konferencję Niemcy przysła także swych reprezentantów w osobach niemieckiego ministra spraw zagranicznych Simonsa oraz panów Bergmana i Simensa, którzy są delegatami niemieckimi na konferencję brukselską i jako tacy są doskonale poinformowani o wszelkich kwestjach, dotyczących odszkodowań.

Oziębienie stosunków angielsko-bolszewickich.

BERLIN, 2 lutego (E.-E.). Krasin przybył z Londynu do Moskwy. Przyjął go, jak twierdzą tutejsze dzienniki, chłodno. Traktat angielsko-bolszewicki w sprawie wymiany towarów został podobno uznany przez Litwinowa i Czyczerina za trudny lub niemożliwy do przyjęcia. Lenin miał

oświadczyć, że zanim rozpocznie się normalne stosunki handlowe między Anglią a Sowdepją rząd angielski musi uznać rząd sowiecki.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie.

BUKARESZT, 2 lutego. (PAT) Minister spraw zagranicznych zaproponował Czyczerinowi jako miejsce rokowań Ryę prosił go o wymienienie delegatów rosyjskich.

Aresztowanie komunistów rosyjskich we Francji.

PARYŻ, 2 lutego (East-Expr.) W Nicei aresztowały władze francuskie, jak donosi „Temps”, dra Zalińskiego, który ułatwił Klarcie Zetkin przybycie do Tours na kongres socjalistyczny, mimo że miała ona do Francji wstęp wzbroniony. Nadto aresztowano całe biuro komunistyczne, które zajmowało się fabrykacją fałszywych paszportów dla agitatorów bolszewickich, wysyłanych z Moskwy do Francji. Między innymi sewytoną żoną doktora Zalińskiego oraz wydawcą pisma komunistycznego „La vie ouverte”. Zatrzymano przy rewizjach dowody, że z Moskwy nadechodzą od bolszewików pieniądze na propagandę wywrotową we Francji.

Turcja na konferencji londyńskiej.

POLDHU, 2 lutego. (Pat.) Mustafa Kemal przywódca nacjonalistów został zaproszony przez wielkiego wozyrę do zaproszeniu go przez sojuszników na konferencję londyńską. Nacjonalistom stawiają jako warunek przyjęcia tego zaproszenia, natychmiastową ewakuację tureckiego terytorjum przez wojska zagraniczne.

Zmiany w gabinecie angielskim.

PARYŻ, 2 lutego (Pat.) Z Londynu donoszą, że tekę ministra wojny po sir Churchill, który zostanie zamianowany ministrem dla kolonii, obejmie sir Worthington Ewans.

Gabinet amerykański.

POLDHU, 2 lutego. (Pat.) Z Florydy donoszą, że prezydent Harding utworzył gabinet w następującym składzie: Sekretarz stanu spraw zagranicznych Hughes, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Dawes. Weck, minister wojny, prokurator generalny Dangerare, minister spraw wewnętrznych — Fall, minister rolnictwa — Wallace.

Szykany na granicy „republik” poznańskiej.

Podróżni, jeżdżący pociągami Warszawa-Berlin, skarżą się na szykany, jakim podlegają ze strony władz pogranicznych, a szczególnie poznańskich. W Zbąszyniu rewizja graniczna trwa około 2 godzin, w Skalmierzycach zaś — dzięki przedstawicielowi wielkopolskiego urzędu walki z lichwą i spekulacją, pociąg zatrzymywany jest około 2 i pół godzin dla zrewidowania podróźnych celem przekonania się, czy czasem nie szmuglują artykułów spożywczych do Kongresówki. Podróżnych zmusza się do opuszczania pociągu kolejno, partiami, co znacznie przedłuża rewizję. Skutkiem tego pociąg Warszawa-Berlin jest w drodze 21 godzin.

Ze świata.

Wielki poeta - dyplomata - minister wojny - malarzem.

D'Annunzio, znakomity pisarz, sięgnawszy po laury wodza i męża stanu, stworzył pewnego rodzaju szkołę. Także inni artyści i literaci zapragnęli zdobywać sukcesy w dziedzinie zgoła odmiennej od dotychczasowego zakresu swej pracy. Ostatnio ambasadorem Francji w Tokio mianowany został Paweł Claudel, poeta o wybitnym talencie, autor „Zwiastowania” i szeregu innych dramatów i poematów.

Jednocześnie zaś wywołała w Paryżu i Londynie sensację wiadomość, że tak znany mąż stanu jak angielski minister wojny Winston Spencer Churchill — zadebutował jako malarz.

Do paryskiej galerji obrazów na Rue Ratale nadesłał niejaki „Karol Moring” szereg obrazów olejnych, przedstawiających „Sceny z Południa”. Krytyka paryska przyjęła te dzieła nieznanego ar-

tysty dość przychylnie, jako pierwsze próby obiecującego talentu. Obecnie paryski korespondent „Daily Herald” zrobił odkrycie, że pod pseudonimem Morina ukrywa się nikt inny jak tylko właśnie Churchill. Fakt ten dostarczył tematu do uwag pismom humorystycznym i dziennikom niechętnie usposobionym do ministra wojny.

Socjalistyczny „Daily Herald” radzi Churchillowi, aby obrał sobie malarstwo za główne zajęcie, a polityce dał spokój, jeśli nie chce zasłużyć na przydomek „największego polityka między malarzami i największego malarza między politykami”.

Ile waży ludzka dusza?

Francuskie dzienniki donoszą, iż w Haverville zmarł lekarz nazwiskiem Mac Daugall, który postawił sobie ni mniej ni więcej tylko tak skromne zadanie życia: obliczenie ile waży przeciętnie ludzka dusza. Dla tego tak prostego pozornie przedsięwzięcia wybierał rzecz prosta, tylko takie wypadki, w których obiekt poddany eksperymentowi — notabene

jeszcze zupełnie przytomny i pełny świadomości — przodził się na to doświadczenie; czy pisemne czy ustne, tego dzienniki nie podają. Jak tylko występowały objawy agonii, wybrany osobnik był dokładnie zważony; bezpośrednio zaś po śmierci ważono go jeszcze ponownie. Różnica pomiędzy pierwszym a drugim wynikiem wagi nie może być, zdaniem zmarłego lekarza, niczem innym, jak tylko właśnie ciężarem duszy!

Lekarz ów na podstawie wielu eksperymentów obliczył, że dusza ludzka waży przeciętnie 180—240 gramów. Dziennik francuski podając ową sensacyjną wiadomość twierdzi, iż chciałby prowadzić dalsze doświadczenia w tym kierunku, jako że chodzi tu o „organ”, o którym się wiele mówi i pisze, o którym jednak brak dotąd pozytywnych wiadomości.

Bilans zamachów siłfeinistów w roku 1920.

W Dublinie opublikowano listę zamachów skierowanych przeciwko siłom korony angielskiej w okresie od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1920. Zabito 192 policjantów, zraniono 265; żołnierzy

zabito 54, raniono 122. Wskutek pożaru bądź eksplozji zniszczono 69 trybunałów sądowych, 633 kasarni policyjnych. Dokonano 993 zamachów na pociągi pocztowe.

Kipling nie chce być reklamowany na pigułkach.

Znany pisarz angielski Rudyard Kipling wyraża protest przeciwko pewnemu aptekarzowi, który bezprawnie użył jego czterowersza jako reklamy do swych „niezrównanych” pigulek. Pomyślny farmaceuta musiał wycofać opakowanie pigulek, zaopatrzone w wiersz Kiplinga i zapłacił pocie odpowiednio odszkodowanie. Albowiem sąd nie uznał rozmowy aptekarza, który tłumaczył się, że będąc wielbicielem Kiplinga, chciał go w ten sposób jeszcze silniej spopularyzować.

Księga Adresowa.

Biuro prasowe ministerstwa przemysłu i handlu komunikuje, że w najbliższym czasie rozpocznie się druk „Księgi Adresowej”, wydawanej nakładem ministerstwa przemysłu i handlu, a obejmującej następujące działy: Przemysł, handel i finanse Polski. Księga ta, na wzór wydawanej przed wojną pod egidą Stowarzyszenia Techników w Warszawie księgi

adresowej „Przemysł i Handel Królestwa Polskiego”, redagowanej przez inż. A. Srokę, zawierać będzie adresy i informacje, dotyczące wielkości zakładów przemysłowych, handlowych i kredytowych, a zebrane na podstawie źródeł urzędowych i danych od instytucji społecznych, jak również od zainteresowanych firm. Materiał księgi jest zgromadzony w działy, ułatwiająca zorientowanie się w całościach życia przemysłowo-handlowego państwa polskiego. Niezależnie od tego odpowiednie skrowidze ułatwią odnalezienie danej firmy lub danego wyrobu, pagłówki zaś poszczególnych działów, umieszczone w języku francuskim obok polskiego tekstu, umożliwią korzystanie z książki również i cudzoziemcom. Wydanie omawianej „Księgi” jest rzeczą b. pilną ze względu na dającą się odczuwać potrzebę tego rodzaju podręcznika informacyjnego.

Miljonówki

Nr 0756 295
" 0756 296
" 0756 297

będą w dn. 8 lutego r. b. w redakcji „Głosu Pol.” rozlosowane między tych prenumeratorów, którzy do dnia tego wpłacą w administracji naszego pisma prenumeratę za m. luty.

Organizacja koncertu LEO KODAK. SALA KONCERTOWA. Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codziennie od godz. 10-ej do 1-ej po poł. i od 3-ej do 7-ej wiecz.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. wystawiony będzie ostatni akt opery Czajkowskiego EUGENIUSZ ONIEGIN w kostjumach.

Marja Delmar - Piryńska. Mikołaj JACHNO. Udział biorą: Marja Delmar - Piryńska, Spiewaczka Opery Warszawskiej w roli TATJANY. Mikołaj JACHNO, Baryton bohaterki Opery Moskiewskiej w roli EUGENIUSZA ONIEGINA.

CZEŚĆ II: „Wojna” odsp. Mikołaj Jachno. Moniuszko: Arja z op. „Hrabina” odsp. M. Delmar-Piryńska. CZEŚĆ III: Czajkowski: Arioso z op. „Eugeniusz Oniegin” odsp. M. Jachno. Rubinstein: Noc—odsp. M. Piryńska. Greczaniłow: Berceuse—odsp. M. Piryńska. Przy fortepianie dyr. Teodor Ryder.

Teatr „Colloseum” Zachodnia № 53. WYSTĘPY znanego zespołu UKRAIŃSKICH artystów pod kier. prof. Jerzego Gajewskiego, przy współud. wybitnej artystki-primad. Fzjmy Jauszewskiej-Gajewskiej, baleriny Lubowej-Lewickiej, art. kijowsk. teatru: U. Sadkowskiej, O. Lewickiego, P. Poltawczenki, Sajki, Choromyki, Awramenki i innych.

Dziś o g. 8.15 w. Cygański Zabor operetka — w 3 aktach.

Karnawałowa rewja łódzka w 2-ch aktach. Nap. Wł. Polak. — Rozpocznie część koncertowa.

Teatr „BAGATELA” CEGIELNIANA 18. pod. dyr. M. Tarłowskiego. Dziś — premjera! „Noc w Macedonji”

„Noc w Macedonji” Karnawałowa rewja łódzka w 2-ch aktach. Nap. Wł. Polak. — Rozpocznie część koncertowa.

— Rozpocznie część koncertowa.

Jako Wylączni zastępcy Amerykańskich fabryk samochodów „DODGE BROTHERS MOTOR CARS” „ESSEX MOTOR CARS” „HUDSON MOTOR CARS” oraz fabryk GUMI SAMOCHODOWYCH „FIRESTONE TIRE & RUBBER CO” na całe Państwo Polskie, poszukujemy w większych miastach Polski, za wyjątkiem Warszawy, Reprezentantów na prawach wyłączności. O krótkie oferty, w celu przesłania formularzy podań, upraszamy piśmiennie lub telegraficznie. POLO-AMERICANA Warszawa, Twarda 64. Tel. 4-73, 26-03, 247-14. Adres telegr. „POLAMIC WARSZAWA” 125-2

Salon Mod Przejazd 30 High-Life POLECA modele wiosenne.

Ogłoszenia drobne: Futro męskie długie o kazyjnie do sprzedania, Piotrkowska № 28, Baruch, od 2 do 5. — 2. Maszyna Singera ręczna mało używana do sprzedania, Gdańska 96, m. 1 od 10—1. 61—3. Student uniw. Jagiellońskiego udziela lekcji, Wiadomość: H. Birger, Cegielniana № 2, m. 6. 389—3. Uczniowie 8 kl. udziela lekcji. Ceny przystępne. Piotrkowska № 16, m. 22. 242—3. Warsztat ślusarski do sprzedania. Wiadomość: Konstanyńska № 20, u p. Pawlekiwiecza. 09—3. Ważne dla Pań. Kupuj wyozeski, płacę dobre ceny. Klener, Południowa 9. 313—3. Zrzeczenie in w a l i d ó w szewców przyjmuję obstalunki, reparaacje po cenach przystępnych. — Piotrkowska 183. 410—5. Zagubiono 31 stycznia złotą bransoletkę. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową za swiłem wynagrodzeniem. Cegielniana 14, m. 7.

Zagubione dokumenty: Mizensztajn Berek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 45—3. Binke Masza zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 30—3. Bekker Bela zgubiła dowód osobisty, wyd. w Głownie. 62—3. Pulecka Elżbieta zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 386—3. Goldman Berek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 23—3. Kancerski Władysław zgubił kartę powołania roku 1889, wyd. w P. K. U. w Łodzi 35—3. Kwiatkowska Rachel zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 51—3. Manios Adam zgubił paszport niemiecki, wyd. w gm. Kokorzycach. 377—3. Neuman Sruł Hune zgubił paszport niemiecki oraz kartę powołania r. 1899, wyd. w Łodzi. 353—3. Makryszak Marjan zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 278—3.

Orbach Huma zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 26—3. M. Kaleski, student wydz. mat. uniw. warsz. przyjmuje LEKOCJE z matematyki elementarnej, wyższej oraz fizyki. Zostać można od 5.11 codziennie od 5—7. UL. Cegielniana № 61, u p. t. w. Aron. 1296—3. Dr. med. Schweig Choroby oczu Przyjmuje od 12—1 i 4—6 Zawadzka 6. Dr. F. Skusiewicz ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: 9—11 r. 5—7 i pół po poł. P. n. 5—6 g. 4576—19. KUPUJE brylanty, złoto, srebro perły oraz stare żęby. Płacę najlepiej i prozę. się przekonac. Konstanyńska 7, prawa ofle. I piętro, Z. Milich. 50—20. Letnisko blisko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu” sub. „Letnisko”.

Jarecka Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 334—3. Kacnelson Abram zgubił kartę pobytu, wydaną w Łodzi, oraz zaświadczenie, wyd. przez gminazjum żydowskie. 427—3.

Lokal fabryczny z parowym kotłem i angielską maszyną, nadający się na farbiarnię do sprzedania. Dowiedzieć się można u Sonnenberga, Pańska 1, od 2—3 i wiecz. od 8-ej. 85—2. Warsztat O. Brennera Wólczajska 112. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie elektrotechniki, ślusarstwa i blacharstwa wchodzące. Reparaacje wykonuje bezwzględnie i po niskich cenach. 627—3.

DOM KOMISOWO - HANDLOWY daw. „Union” Benedykta № 2, (lewa strona). przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p. Warunki najdogodniejsze. 13-3. Hurt. Detal.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 120.—, Kwartalnie Mk. 360.—, Za odroczenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—, Kwartalnie 400.—, Łagranicą Mk. 200.— miesięcznie. OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 10 Mk. za wiersz nonpare lowy jednoszpaltowy. Drobne: 5 Mk. za wyraz, najmiej 30 Mk. Poszukiwane pracy oraz zgubione dokumenty po 2 Mk. Nadesłane: przed 10-tym 30 Mk., w tekście 40 Mk., po tekście 20 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 15 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Zgłoszenia i zaślubinowe po Mk. 500 po tekście. Za termin. utra. ogł. i ofiar adm. nieodpowiada.